Bajka o drzewku i urwisie

Małe drzewko w lesie sobie stało,
w promykach słońca się wygrzewało,
w kropelkach deszczu się kąpało,
i z wietrzykiem ciągle się przekomarzało.
Małe drzewko jedno marzenia miało,
dużym drzewkiem stać się chciało,
każdego dnia swoją przyjaciółkę wiewiórkę pytało
czy jego wymiary się powiększyły,
czy jego gałązki się wydłużyły?
Tak dni upływały i marzenia drzewka się spełniały!
Drzewko coraz większe się stawało,
z dumą swoje pokaźne wymiary prezentowało,
lecz dnia pewnego marzenia drzewka zostały zniszczone,
przez małego urwisa zaprzepaszczone!
urwis gałązki drzewka połamał,
korę drzewa nożem potraktował,
ach jak wielkie cierpienie drzewka spowodował,
drzewko dniami i nocami płakało,
drzewko pomocy wymagało!
Stary leśniczy drzewkiem się zaopiekował
niczym lekarz jego zdrowie uratował!
Drzewko znów swoim pięknem zachwycało,
coraz większe się stawało,
Lat kilka minęło i drzewko znów z urwisem się spotkało,
Urwis w lesie zgubił się,
płakał bardzo bo jedzenie mu się skończyło,
noc się zbliżała, zimno się robiło!
Wtedy drzewka choć przez urwisa skrzywdzone nad chłopcem się ulitowało
i drogę do domu mu wskazało!
Chłopiec drzewku podziękował,
krzywd wyrządzonych drzewku żałował!
Przepraszam zielony przyjacielu- powiedział urwis do drzewka!
Obiecuje, że będę przyrodę szanował,
rośliny i zwierzęta z szacunkiem będę traktował!
Jaki morał z tego płynie?
Nie niszcz drzew!
Nie niszcz przyrody!
Bo nawet nie wiesz kiedy,
nawet nie wiesz gdzie ,
przyjaźń z przyrodą może przydać się!

Bajkę na konkurs napisała pani Martyna Buras z Bieliny

Przedszkole nr 6 Chełm

wydrukowano dnia: 15.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026